

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **S. M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2024r.

zażalenia

na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2024r., sygn. akt II AKo 17/24, o odmowie przyjęcia kasacji od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 marca 2024r. w sprawie o sygn. akt II AKo 17/24 o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 8 czerwca 2017r.

na podstawie art. 437§1 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Obrońca S. M. w dniu 18 października 2023r. skierował do Sądu Okręgowego w Warszawie wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 8 czerwca 2017r.

Wniosek ten ostatecznie rozpoznał Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w dniu 5 marca 2024r. w sprawie II AKo 17/24 wydał postanowienie o oddaleniu tego wniosku.

S. M. w dniu 17 kwietnia 2024r. wniósł do Sądu Apelacyjnego osobiście sporządzone pismo, które nazwał „kasacją od prawomocnego postanowienia wydanego 5 marca 2024r.

Zastępca Przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu 18 kwietnia 2024r., zarządzeniem, na podstawie art. 530§2 k.p.k. w zw. z art. 519 k.p.k. i art. 429§1 k.p.k. odmówił przyjęcia tej kasacji jako niedopuszczalnej z mocy ustawy.

Skazany zaskarżył to zarządzenie nie uzasadniając go.

Zarzuty podniesiony w zażaleniu jest oczywiście bezzasadny. Słusznie wskazano w skarżonym zarządzeniu, że zgodnie z dyspozycją art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona jedynie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. W niniejszej zaś sprawie skarżonym orzeczeniem kończącym postępowanie wznowieniowe było postanowienie a nie wyrok.

Istotniejsze jednak jest to, czego już nie dostrzegł Sędzia wydający zaskarżone zarządzenie, że mając na uwadze samodzielne złożenie pisma i sposób jego sformułowania, mogło ono być również potraktowane, w oparciu o art. 118 k.p.k., jako zażalenie. Zgodnie jednak z dyspozycją art. 547§1 k.p.k. na postanowienie oddalające wniosek przysługuje zażalenie, chyba że orzekł o tym sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy. Złożenie kasacji było zatem, w realiach niniejszej sprawy, próbą obejścia zakazu skarżenia postanowień kończących postępowanie wznowieniowe wydawanych przez sąd apelacyjny.

W tym stanie rzeczy, nie budzi wątpliwości trafność zaskarżonego zarządzenia, które jako prawidłowe, należało utrzymać w mocy.

Z urzędu natomiast dostrzec należy i to, że skarżone zarządzenie, choć ma charakter kończący postępowanie wznowieniowe, to nie jest orzeczeniem i nie wydał go sąd, lecz upoważniony przez prezesa sądu sędzia. Ma to w niniejszej sprawie daleko idące reperkusje, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 439§1 pkt 2 k.p.k. niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone

orzeczenie jeżeli sąd był nienależycie obsadzony. Zaskarżone zarządzenie wydał Sędzia M. L., co do którego był już prowadzony przez Sąd Najwyższy test bezstronności (w sprawie IV KK 327/23 – wyrok z dnia 15 lutego 2024r.). Test ten wypadł dla tego sędziego negatywnie. W uzasadnieniu tego orzeczenia test ów został podsumowany przez Sąd Najwyższy wskazaniem, że *„w ocenie niezależnego i obiektywnego obserwatora powstać może uzasadnione (...) przeświadczenie, że sędzia (w tym wypadku M.L. – dopisek SN w niniejszym składzie) zawdzięczający szybką karierę zawodową oraz liczne dodatkowe funkcje i stanowiska, łączące się z dodatkową gratyfikacją finansową, będzie w swojej ocenie ponadprzeciętną miarą związany z władzą wykonawczą, w stopniu, który przesądza o braku jego bezstronności”*.

Zważywszy jednak, na to że art. 439§1 pkt 2 k.p.k. nie ma zastosowania do zarządzeń – których nie wydaje sąd lecz prezes sądu lub upoważniony przez niego sędzia – nie można mówić o nienależytej obsadzie sądu, czego wymaga wskazany przepis. Okoliczność powyższa zatem, aczkolwiek ważka, to nie mogła zadecydować o sposobie rozstrzygnięcia przedmiotowego zażalenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[ms]